



Królik Higienek kontra Ząbiaki

Królik Higienek zatrzymał się i radośnie wziął szczoteczkę do zębów, nałożył pastę do zębów na szczecinę, włożył szczoteczkę do buzi...

Myślicie, że mył zęby?

Otóż nie... Królik zamiast myć... ciumkał smakowitą pastę

Szczoteczka w jego buzi niespodziewanie ożyła. Zaczęła się wiercić...

- Ojej, Higienku, co ty robisz? – zawołała i wyleciała z jego buzi
- Szczocia była wyraźnie zszokowana zachowaniem królika
- Higienku, nie mogłam się ruszać. W dodatku połknąłeś Pastka, wiesz?
- Połknąłem Pastka? Jaaaa? – zdziwił się królik
- Tak, ty. Przecież jesteśmy twoimi kumplami, a kumple sobie tak nie robią, co nie?!
- Yyyy – Speszył się królik. Szczocia pomogła mu jednak wybrnąć z sytuacji i zapytała:
- Nie chciałbyś mieć białych czystych zębów jak inne Czyściciochy? – i zaraz zaproponowała – Pokazemy ci z Pastkiem zabawę w wypędzanie Ząbiaków. Wymieciemy je razem?
- Jasne! Ale gdzie one są? – zapytał, trochę zdziwiony całą sytuacją królik.
- Jak to gdzie? Na twoich zębach – odpowiedziała Szczocia
- Higienek otworzył buzię, jak to się robi podczas wizyty u dentysty
- Aaaaa – powiedział głośno i przyjrzał się dokładnie swojemu uzębieniu w lustrze
- No tak, łobuzowały tam Ząbiaki... właściwie całe mnóstwo Ząbiaków i ewidentnie nie miały dobrych zamiarów. Wierciły, gryzły i wylewały zęcy kwas wprost na szkliwo, powierzchnię ochronną zębów królika
- Higienek wyraźnie się przestraszył
- Higienku – zaproponowała Szczocia – Złap mnie ostrożnie za rączkę... – Szczoteczka sama wleciała w łapki królika – I nałóż odrobinę pasty
- Rób kolisty ruchy i masz na zabawę aż trzy minuty!
- Bo widzisz, gdy uzbieramy dużo piany, to ząbiaki wypływamy! – dodał dumny ze swej roli Pastek
- I razem zawołali:
- Do szczotkowania gotowi, start!
- Higienek długo i dokładnie (czyli z każdej strony, kolistymi ruchami) umył zęby
- Na koniec wypłuł wszystkie Ząbiaki wraz z pianą do zlewu
- Wygraliśmy! – z radością zauważył królik
- Wszyscy mogą teraz podziwiać twój piękny uśmiech – z podziwem dodał Pastek
- Zgrana z nas drużyna! – przyznała Szczocia
- Ząbiaki nie miały żadnych szans! – nieskromnie zauważył Higienek

Królik, Szczocia i Pastek wzniesli
okrzyk zwycięskiej drużyny
- Zębastycznie!

